

Wojska Obrony Terytorialnej konsekwentnie się rozrastają

28 września 2020

Wojska Obrony Terytorialnej są formacją, która konsekwentnie się rozrasta i rozwija. Obecnie liczy ponad 26 tys. żołnierzy – powiedział w niedzielę szef MON Mariusz Błaszczak w Radomiu.

W czasie uroczystości zorganizowanych w Radomiu z okazji święta Wojska Obrony Terytorialnej, stanowiącego piąty rodzaj Sił Zbrojnych, szef MON podziękował „terytorialsom” za „pełną poświęcenia i niezbędną dla bezpieczeństwa Polski służbę”. Jak zaznaczył, od chwili gdy objął urząd w 2018 roku, liczba żołnierzy wzrosła prawie czterokrotnie i dalej konsekwentnie się rozrasta.

„Kiedy obejmowałem swój urząd 10 stycznia 2018 roku, Wojska Obrony Terytorialnej liczyły 7 tys. żołnierzy, dziś liczą ponad 26 tys. żołnierzy i konsekwentnie ta formacja się rozrasta” – powiedział Błaszczak.

Przypomniał, że podstawowym zadaniem formacji w czasie pokoju jest niesienie pomocy potrzebującym i współpraca z lokalną społecznością. Podkreślił, że „terytorialsi” niejednokrotnie udowodnili, iż działają zgodnie z hasłem „Zawsze gotowi, zawsze blisko”.

„Podstawowym zadaniem WOT w czasie pokoju jest niesienie pomocy poszkodowanym w wyniku klęsk żywiołowych i tak się dzieje” – powiedział. Dodał, że wielokrotnie rozmawiał z ludźmi poszkodowanymi przez wichury, czy inne klęski żywiołowe, którzy „mówili z wielką wdzięcznością o służbie żołnierzy WOT – o tym, że żołnierze WOT są zawsze gotowi, są zawsze blisko”.

Błaszczak zauważył też, że przez ostatnie miesiące podstawowym zadaniem „terytorialsów” była walka z epidemią. „I tu też na

pierwszej linii byli żołnierze WOT” – podkreślił. „Nieśli pomoc wszystkim tym, którzy pomocy potrzebowali. Opiekowali się zarażonymi, opiekowali się osobami przebywającymi na kwarantannie, opiekowali się kombatantami, gdyż WOT kontynuuje tradycję żołnierzy Armii Krajowej” – zaznaczył minister.

Źródło: pl.SputnikNews.com